

Wyrok z dnia 27 maja 2009 r.

II UK 373/08

Wynikające z relacji gospodarczych ze spółką dominującą, przekonanie członka zarządu spółki zależnej o niemożliwości zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania układowego, nie zwalnia go od odpowiedzialności za zaległości spółki zależnej z tytułu składek (art. 116 § 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm. w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

Przewodniczący SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca),
Sędziowie SN: Bogusław Cudowski, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 27 maja 2009 r. sprawy z wniosku Zdzisława G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o odpowiedzialność członka zarządu spółki za składki na ubezpieczenie społeczne, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 lipca 2008 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2007 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze oddalił odwołanie Zdzisława G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W. z dnia 9 marca 2007 r., stwierdzającej, że wnioskodawca - jako były członek zarządu Zakładu Konstrukcji Stalowych „F.” Spółka z o.o. z siedzibą w Z. - odpowiada całym swoim majątkiem za zobowiązania Spółki, na które składają się zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od maja 2002 r. do czerwca 2003 r. w

wysokości: 221.101,46 zł oraz odsetki za zwłokę liczone od dnia następującego po terminie płatności do dnia poprzedzającego dzień ogłoszenia upadłości spółki w kwocie 39.574,20 zł. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne.

Zakład Konstrukcji Stalowych „F.” Spółka z o.o. z siedzibą w Z. powstał w 2001 r. Jedynym udziałowcem Spółki była Fabryka Maszyn Górnictwa Odkrywkowego „F.” SA w Z. Funkcję prezesa jednoosobowego zarządu Spółki z o.o. pełnił od dnia jej powstania wnioskodawca, będąc jednocześnie dyrektorem zakładu. Przedmiotem działalności Spółki była między innymi produkcja konstrukcji metalowych, maszyn, części i elementów metalowych, obróbka metali, a także prowadzenie hoteli oraz działalność w zakresie architektury i inżynierii. Spółka ta powstała na bazie oraz na potrzeby realizacji produkcji uzupełniającej dla „F.” SA, od której dzierżawiła obiekty produkcyjne, maszyny i urządzenia oraz wyposażenie narzędziowni. W czerwcu 2001 r. pomiędzy obiema Spółkami zawarta została umowa w sprawie współpracy, w której jako podstawową zasadę przyjęto prowadzenie przez ZKS „F.” działalności w oparciu o zlecenia otrzymywane od „F.” SA, przy jednoczesnym pozyskiwaniu zleceń bezpośrednio od innych podmiotów gospodarczych. Pismem z dnia 15 lipca 2002 r. wnioskodawca otrzymał od prezesa zarządu „F.” SA polecenie służbowe [...] w sprawie funkcjonowania Zakładu, w którym zobowiązano go do bezwzględnego i terminowego wdrożenia wskazanych w piśmie ustaleń. W ramach tych ustaleń postanowiono między innymi, że od 1 sierpnia 2002 r. realizacja zleceń produkcyjnych przez ZKS „F.” odbywać się będzie na zasadzie zamówień (umów) pomiędzy „F.” SA a ZKS, łącznie z oddelegowaniem (zatrudnieniem w ZKS) pracowników „F.” SA do ich realizacji. Uchwałą [...], podjętą na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników ZKS „F.” w dniu 30 lipca 2002 r., w związku z negatywną oceną niewykonania zaleceń „Jedynego Wspólnika” przez dyrektora Spółki z o.o., zgromadzenie zobowiązało i upoważniło pełnomocnika „Jedynego Wspólnika” do udzielenia wnioskodawcy nagany. Niewykonanie zalecenia polegało na pozyskaniu przez ZKS „F.” zlecenia do zrealizowania bez pośrednictwa „F.” SA. Sprawozdanie finansowe z działalności ZKS „F.” za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2002 r. wykazało stratę w wysokości 198.711,24 zł netto. Na zgromadzeniu wspólników ZKS „F.” w dniu 30 czerwca 2003 r. podjęto uchwałę [...] o rozwiązaniu Spółki. Funkcję likwidatora powierzono wnioskodawcy. W związku z powyższą uchwałą, pismem z dnia 10 lipca 2003 r. wnioskodawca otrzymał od prezesa zarządu „F.” SA polecenie wykonania

wyznaczonych czynności likwidacyjnych. Bilans otwarcia likwidacji Spółki sporządzony na dzień 30 czerwca 2003 r. wykazał po stronie aktywów i pasywów kwotę 659.611,30 zł. Do dnia likwidacji ZKS „F.” Spółka z o.o. regulowała swoje zobowiązania wynikające z działalności gospodarczej, poprzez kompensatę należności z „F.” SA jako co do zasady jedyne go zleceniodawcy oraz dostawcy materiałów i usług. Zakład otrzymywał środki pieniężne za wykonane usługi w wysokości zabezpieczającej w większości wypłatę wynagrodzeń (netto) pracowników oraz ich zobowiązania podatkowe (tzw. PIT- 4). Środki te nie pokrywały natomiast zobowiązań z tytułu składek opłacanych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (powoływany dalej jako ZUS). Spółka terminowo regulowała należności wobec ZUS do składek za październik 2001 r., a począwszy od składek za czerwiec 2002 r. w ogóle zaprzestała dobrowolnej spłaty zobowiązań z tego tytułu. Spółka z o.o. „F.” posiadała rachunek bankowy w Banku [...] SA Oddział w Z., z którego od lutego 2003 r. - na podstawie tytułów egzekucyjnych wystawionych przez ZUS Oddział w K.G. - prowadzona była egzekucja należnych składek. W tym okresie nastąpił zbieg egzekucji prowadzonej przez ZUS oraz egzekucji w sprawach prowadzonych przez komornika sądowego, skierowanych przeciwko dłużnikowi ZKS „F.”. Stan środków na rachunku Spółki nie wystarczał na pokrycie wszystkich egzekwowanych świadczeń. W budynku stanowiącym siedzibę ZKS „F.” prowadzony był hotel. Wyposażenie hotelu oraz biura, o łącznej wartości na dzień 13 października 2003 r. około 20.500 zł (wraz z zestawem komputerowym i drukarką), stanowiło własność Spółki. Spółka posiadała również wierzytelności w stosunku do „F.” SA oraz ZPRE „E.” Spółki z o.o. w W., które zostały zajęte postanowieniem komornika z dnia 24 lipca 2003 r. celem zaspokojenia należności dochodzonych przez ZUS. W dniu 9 grudnia 2003 r. wnioskodawca jako likwidator ZKS „F.” Spółki z o.o. w likwidacji w Z. złożył w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki, który został uwzględniony postanowieniem tego Sądu z dnia 3 lutego 2004 r. Łączna kwota zobowiązań ZKS „F.” wobec ZUS za okres od maja 2002 r. do czerwca 2003 r. (wraz z odsetkami za zwłokę do dnia poprzedzającego dzień ogłoszenia upadłości) wynosi 260.675,66 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że podstawę odpowiedzialności wnioskodawcy stanowi art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., zwanej dalej ustawą systemo-

wą). W sprawie nie było sporne istnienie zobowiązania Spółki z o.o. oraz bezskuteczność egzekucji, a jedynie to czy wnioskodawca wykazał przesłanki ekskulpujące. Według wnioskodawcy, o braku jego winy decydowało pełne uzależnienie „F.” Spółki z o.o. od decyzji podejmowanych przez kierownictwo jedyne go wspólnika - „F.” SA, a co za tym idzie - przejęcie przez wspólnika odpowiedzialności za skutki tych decyzji.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, na wnioskodawcy - jako reprezentancie Spółki - spoczywał obowiązek zgłoszenia wniosku o jej upadłość w takim czasie, aby wszyscy wierzyciele mieli możliwość uzyskania równomiernego, chociaż tylko częściowego, zaspokojenia z majątku Spółki. Wnioskodawca - jako członek zarządu - był uprawniony i zobowiązany do kontrolowania stanu finansów i majątku Spółki oraz do zgłoszenia wniosku o upadłość lub otwarcie postępowania układowego, gdy zachodziły do tego podstawy. Powinien był więc z należytą starannością zadbać o ochronę interesów wszystkich wierzycieli zagrożonych stanem niewypłacalności Spółki i nie dopuścić, aby niektórzy z nich zostali zaspokojeni ze szkodą dla innych. Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że wnioskodawca nie zgłosił wniosku o upadłość ani nie wszczął postępowania układowego we właściwym czasie, a nadto w świetle tego materiału brak jest podstaw do przyjęcia, że zaniechanie wskazanych działań nastąpiło bez winy wnioskodawcy. W szczególności o braku winy nie przesądza okoliczność podporządkowania ZKS „F.” Spółki z o.o. jej jednemu wspólnikowi „F.” SA. Wydane wnioskodawcy pismem z dnia 15 lipca 2002 r. polecenie służbowe o konieczności realizowania zleceń produkcyjnych przez ZKS „F.” na zasadzie zamówień (umów) pomiędzy „F.” SA a ZKS oraz uchwała o udzieleniu mu nagany za pozyskanie przez ZKS „F.” zlecenia do zrealizowania bez pośrednictwa „F.” SA nie świadczą o tym, że samodzielność podejmowanych przez niego decyzji była w znacznym stopniu ograniczona oraz wymagano od niego dostosowania się do wszystkich decyzji i postanowień jedyne go wspólnika. Przepis art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, w części stanowiącej, że członek zarządu uwalnia od odpowiedzialności wykazanie przez niego określonych przesłanek, należy rozumieć w ten sposób, że w przypadku gdy członek zarządu miał wpływ na dokonanie we właściwym czasie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, a nie nastąpiło w tym czasie owo zgłoszenie lub wszczęcie, jego odpowiedzialność wyłączyć może jedynie wykazanie, że nie nastąpiło to z jego winy. Członek zarządu nie może ponosić zatem odpowiedzialności za okoliczności, na które nie miał jakiegokolwiek wpływu. Tymczasem podnoszona przez wnioskodawcę okoliczność ści-

skiego podporządkowania decyzjom jedyne go właściciela Spółki nie pozbawiała go w istocie samej możliwości złożenia wniosku o upadłość bądź wszczęcia postępowania układowego. Zgodnie z art. 201 § 1 k.s.h. zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. W myśl art. 204 k.s.h. prawo członka zarządu do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki. Prawa do reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich. Prawo to oznacza możliwość zastępowania spółki przy dokonywaniu wszelkich czynności procesowych, np. przy wytaczaniu powództw czy zgłaszaniu wniosku o upadłość. Prawo prowadzenia spraw spółki odnosi się natomiast do wewnętrznej sfery jej działalności - administrowania jej majątkiem oraz kierowania bieżącą działalnością. W takim też wyłącznie zakresie możliwe jest jego ograniczenie przez wspólników. Z tej też przyczyny stanowisko wnioskodawcy, że nie ponosi winy za niezgłoszenie upadłości bądź niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości ze względu na związanie poleceniami oraz uchwałami wspólnika, uznać należy za niezasadne. Działania te potwierdzają jedynie fakt, że właściciel mocno ingerował w sprawy ZKS „F.”, jednakże nie mogą być uznane za dowód tego, że wnioskodawca nie mógł podejmować jakichkolwiek decyzji w sprawach związanych z działalnością Spółki, a w szczególności, że nie miał możliwości zgłoszenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Relacje pomiędzy obiema Spółkami pozostawały obojętne dla wierzycieli, dla których z punktu widzenia prawa, Spółki te stanowiły odrębne i niezależne podmioty gospodarcze. Jeżeli wnioskodawca nie miał faktycznych kompetencji do przeciwdziałania ciężkiej sytuacji finansowej zakładu, która uniemożliwiała opłacanie składek, to biorąc pod uwagę swoją odpowiedzialność majątkową za zobowiązania Spółki, miał możliwość rezygnacji z funkcji członka jej zarządu. Nie decydując się na podjęcie takiego kroku godził się na możliwość obciążenia go w przyszłości za powstałe w czasie jego członkostwa w zarządzie zobowiązania. Okoliczności w postaci zaprzestania regularnego opłacania należnych składek do ZUS już w listopadzie 2001 r., toczące się od lutego 2003 r. postępowania egzekucyjne z rachunku bankowego Spółki oraz innych praw majątkowych, wysokość wygenerowanej w 2002 r. straty, brak własnego majątku (oprócz wyposażenia hotelu i biura), a także brak zleceń innych niż pochodzących od „F.” SA, świadczą o tym, że złożony w dniu 9 grudnia 2003 r. wniosek o ogłoszenie upadłości ZKS „F.” Spółki z o.o. został złożony za późno, bez uwzględnienia konieczności ochrony interesów wszystkich wierzycieli.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2008 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku, dzielając poczynione w sprawie ustalenia i dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną.

Sąd Apelacyjny wskazał, że art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej - stosowany w związku z art. 31 ustawy systemowej - dopuszcza możliwość wyłączenia odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością gdy wykaże on, że albo we właściwym czasie zgłosił wniosek o upadłość spółki, albo że niezgłoszenie nastąpiło nie z jego winy. Inną możliwością uniknięcia odpowiedzialności jest wskazanie majątku spółki, z którego możliwa będzie egzekucja, np. pominiętego podczas zakończonego poprzednio postępowania egzekucyjnego lub później nabytego. Ciężar udowodnienia okoliczności uwalniających członka zarządu spółki od odpowiedzialności za składki na ubezpieczenia społeczne spoczywa, zgodnie z zasadą określoną w art. 6 k.c., na wnoszącym odwołanie. Zatem wnioskodawca winien był okoliczność tę udowodnić, gdyż z tego faktu zamierza wywieść korzystne dla siebie następstwa. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pomiędzy Spółką z o.o. „F.” a spółką „F.” SA została zawarta umowa o współpracy, zmierzająca do określenia wzajemnych stosunków gospodarczych. Z jej treści nie wynika, by była to umowa o zarządzanie spółką zależną przez spółkę dominującą, która to umowa polega na przekazaniu spółce dominującej kompetencji do zarządzania spółką zależną. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie miała miejsca, gdyż „F.” Spółka z o.o. stanowiła odrębny podmiot gospodarczy i to wnioskodawca - jako jej organ reprezentujący - mógł podejmować działania zmierzające do pozyskiwania zleceń od innych podmiotów gospodarczych, a tym samym do uzyskania potrzebnych środków finansowych. Nawet gdyby przyjąć, że wnioskodawca jako członek zarządu Spółki z o.o. „F.” był w swoich decyzjach uzależniony od jedyne go wspólnika „F.” SA, nie oznaczało to, że jest pozbawiony możliwości złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, bądź też o wszczęcie postępowania układowego, tym bardziej że ostatecznie taki wniosek złożył. Przeciwnie, sprawując funkcję prezesa zarządu spółki, winien dochować wszelkiej staranności w dążeniu do jak najpełniejszego wykonywania przez nią zobowiązań. W aktach sprawy nie znajduje się żaden dokument, który wskazywałby, że wnioskodawca zwracał się do jedyne go wspólnika spółki o zajęcie stanowiska w sprawie rozwiązania jej problemów finansowych. Pomimo tego, że wnioskodawca zdawał sobie sprawę z faktu, iż zarządzana przez

niego Spółka nie reguluje swoich zobowiązań, w związku z czym generuje większe zadłużenia, a ponadto wiedząc, że ogranicza zatrudnienie, nie podjął żadnych czynności, które mogłyby temu zapobiec. Dopiero jako likwidator Spółki złożył wniosek o jej upadłość w grudniu 2003 r. i nie był to czas właściwy w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej z tej przyczyny, że już w 2001 r. Spółka zaprzestała regularnego opłacania należnych składek a jej sytuacja finansowa pogarszała się w kolejnych miesiącach, i nie było podstaw do uznania, że mogła się jeszcze poprawić. Wskazane okoliczności świadczą o tym, że kwestia uzależnienia „F.” Spółki z o.o. od „F.” SA nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności wnioskodawcy.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie „art. 116 § 1 ust. 1b” ustawy - Ordynacja podatkowa, poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że okoliczności wyłączającej winę członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości nie stanowi faktyczna zależność zarządu spółki od jedyne go wspólnika, będącego spółką dominującą, niewynikająca z umowy o zarządzanie spółką zależną przez spółkę dominującą; 2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 217 § 2 w związku z art. 380 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niewzięciu pod rozwagę zarzutów podniesionych w apelacji a dotyczących pominięcia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych w postaci zeznań świadków zgłoszonych przez powoda na okoliczność braku zawinienia spóźnionego zgłoszenia wniosku o upadłość spółki, pomimo że domniemanie zawinionego niezgłoszenia w terminie wniosku o upadłość jest wzruszalne i powód jako członek zarządu Spółki został pozbawiony możliwości obalenia powyższego domniemania przez wykazanie swojego braku winy w tym zakresie; wskazany wyżej przepis pozwala pominąć środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli dowody są powoływane jedynie dla zwłoki, co w niniejszej sprawie w sposób oczywisty nie miało miejsca.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że po stronie skarżącego brak jest zawinienia w zakresie niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu „art. 116 § 1 ust. 1b” Ordynacji podatkowej, gdyż w swej de-

cyzji o terminie zgłoszenia tego wniosku był uzależniony od stanowiska jedyne go wspólnika co do kontynuacji działalności przez Spółkę z o.o., a jednocześnie podejmował wymagane działania zmierzające do optymalnego poprowadzenia spraw Spółki w trudnej sytuacji, w jakiej się znalazła. Wynika to z przedłożonych do akt dokumentów, które wskazują, że „F.” SA jako jedyny wspólnik ingerowała nie tylko w bieżącą działalność ZKS „F.”, ale swoimi decyzjami, którym skarżący był ściśle podporządkowany, wywierała bezpośredni wpływ na podejmowane przez niego decyzje co do przyszłości Spółki z o.o., w tym co do kontynuowania lub zakończenia jej działalności. Wykazania tej okoliczności skarżący został pozbawiony, gdyż wszystkie jego wnioski dowodowe w tym zakresie zostały pominięte z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c., co stanowi naruszenie mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach kasacyjnej podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił naruszenie art. 217 § 2 w związku z art. 380 k.p.c., wywodząc, że w wyniku oddalenia przez Sąd pierwszej instancji jego wniosków dowodowych z zeznań świadków, został pozbawiony możliwości wykazania, iż niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy, przy czym z uzasadnienia skargi wynika, że dowód ten miałby wykazać pełne faktyczne uzależnienie Spółki z o.o. od Spółki Akcyjnej pod względem gospodarczym i decyzyjnym, w tym co do przyszłości spółki zależnej, powodujące przejęcie odpowiedzialności za jej zobowiązania przez spółkę dominującą jako jedyne go wspólnika. Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c., sąd pominięte środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że zarzut naruszenia tego przepisu przez sąd drugiej instancji może być uznany za skuteczny w razie wykazania przez skarżącego, że wprowadzie uchybienie procesowe zostało popełnione przez sąd pierwszej instancji, jednakże - mimo wytknięcia tego uchybienia w apelacji - sąd odwoławczy, z naruszeniem przepisów normujących postępowanie apelacyjne, uchybienia tego nie wziął pod rozwagę lub nieprawidłowo je ocenił, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., I PK 184/07, LEX nr 448285 i orzeczenia tam przytoczone). Takim przepisem znajdującym zastosowanie w postępowaniu odwoławczym jest między innymi art. 380 k.p.c., w myśl którego sąd

drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegają zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Wprawdzie skarżący wskazuje na naruszenie tego przepisu przez Sąd Apelacyjny, jednakże nie wykazuje, jaki istotny wpływ na wynik sprawy mogłoby mieć zarzucane przez niego uchybienie w sytuacji, gdy po pierwsze - wniosek dowodowy o przesłuchanie świadków nie został przez skarżącego ponowiony w postępowaniu apelacyjnym oraz po drugie - Sądy obu instancji nie zanegowały gospodarczego uzależnienia Spółki z o.o. od Spółki Akcyjnej oraz ingerowania tej ostatniej w jej działalność i treść podejmowanych przez skarżącego decyzji, ale uznały te okoliczności za niewpływające na ocenę odpowiedzialności skarżącego na podstawie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w świetle wynikających z przepisów Kodeksu spółek handlowych zasad reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 201 i art. 204), braku przejęcia zarządu Spółki z o.o. przez Spółkę Akcyjną na mocy umowy oraz niepozbawienia skarżącego możliwości zgłoszenia wniosku o upadłość Spółki z o.o. lub wszczęcia postępowania układowego wobec niepodjęcia przez niego jakichkolwiek działań i starań do tego zmierzających, skierowanych chociażby do spółki dominującej.

Zarzut naruszenia art. 116 § 1 pkt 1 lit. b (błędnie powołany w skardze kasacyjnej jako „art. 116 § 1 ust. 1b”) Ordynacji podatkowej jest niezasadny już tylko dlatego, że przepis ten - jako odnoszący się do odpowiedzialności członków zarządu spółki handlowej za zaległości podatkowe - nie znajduje w sprawie zastosowania wprost, ale poprzez art. 31 ustawy systemowej, którego skarżący nie przytacza. Niezależnie od tego zarzut ten jest nieusprawiedliwiony z następujących przyczyn.

Zgodnie z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, warunkiem odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce; skarżący nie kwestionuje, że warunek ten został spełniony. Uwolnienie się od odpowiedzialności członka zarządu może nastąpić w przypadku wykazania określonych w tym przepisie okoliczności, między innymi przez wykazanie, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło bez jego winy i do tej przesłanki egzoneracyjnej odwołuje się skarżący. Przy ocenie zasadności kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w pierwszym rzędzie należy mieć na uwadze funkcję przytoczonego uregulowania, która polega na prawnej ochronie interesów wierzycieli, w szczególności w sytuacji, gdy wiadome jest, że dłużnik nie będzie w stanie zaspokoić

wszystkich w całości. Podjęcie stosownych działań powinno więc nastąpić w takim czasie, aby wszyscy wierzyciele mogli uzyskać choćby tylko częściowe zaspokojenie się z majątku spółki. Odpowiedzialność za zrealizowanie tego celu spoczywa na członkach zarządu spółki, gdyż to oni są uprawnieni i zobowiązani do kontrolowania stanu finansów i majątku spółki oraz do zgłoszenia wniosku o upadłość lub otwarcie postępowania układowego, gdy zachodzą do tego podstawy. Nie można również przejść do porządku nad okolicznością, że ten, kto podjął się zarządu spraw spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, powinien swoje obowiązki wykonywać z należytą starannością, a dochowanie takiej staranności podlega ocenie także w aspekcie wynikających z art. 293 § 2 k.s.h. powinności wpływających ze sprawowania funkcji członka zarządu spółki, a więc z uwzględnieniem zawodowego charakteru jego działalności. Co prawda, przepis ten zawarty jest wśród norm regulujących odpowiedzialność cywilnoprawną członków zarządu, jednakże wynika z niego wymaganie dochowania podwyższonej staranności przy wykonywaniu obowiązków przez osoby pełniące funkcje w zarządzie spółki handlowej. Każdy z członków zarządu spółki z należytą starannością powinien zatem zadbać o ochronę interesów wszystkich wierzycieli zagrożonych stanem niewypłacalności spółki i nie dopuścić do sytuacji, w której żaden z wierzycieli nie zostanie zaspokojony lub niektórzy z nich zostaną zaspokojeni ze szkodą dla innych. Przesłanki uwolnienia się przez członka zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki sprowadzają się więc do wykazania, że - pomimo zachowania należytej staranności w działaniach zmierzających do wszczęcia postępowania upadłościowego lub układowego (co oznacza wykazanie, że uczynił on ze swej strony wszystko, aby nie dopuścić do zniweczenia celu tych postępowań) - obiektywnie zaistniały przyczyny, które uniemożliwiły mu dokonanie takich czynności.

Skarżący nie kwestionuje dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny, że w świetle art. 201 i art. 204 k.s.h., jako prezes jednoosobowego zarządu Spółki z o.o. był uprawniony i zobowiązany do jej reprezentowania i prowadzenia jej spraw w zakresie wszystkich czynności sądowych i pozasądowych, a jedynie wywodzi, że jego działania były faktycznie wyłączone z uwagi na pozycję gospodarczego podporządkowania spółki zależnej spółce dominującej jako jedyjnemu wspólnikowi. Twierdzenia te pozostają jednak poza stanem faktycznym sprawy, z których wynika, że - posiadając wiedzę o kondycji finansowej Spółki z o.o. oraz narastających zaległościach składkowych - skarżący nie podjął jakichkolwiek działań zmierzających do zgłoszenia

we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie jej upadłości lub wszczęcia postępowania układowego, skierowanych chociażby do organów spółki dominującej. Wnioskodawca nawet zresztą nie twierdzi, że działania takie podjął, próbował lub choćby zamierzał podjąć. W tej sytuacji skarżący, zobowiązany do dołożenia podwyższonej staranności przy wykonywaniu obowiązków nałożonych na niego jako członek jednoosobowego zarządu spółki przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa, nie może bronić się „relacjami gospodarczymi, powiązaniem i zależnościami obejmującymi proces decyzyjny” w zarządzanej przez niego Spółce i przerzucić odpowiedzialności za niewykonanie tych obowiązków na spółkę dominującą lub osoby wchodzące w skład jej organów. Samo jego subiektywne przekonanie o niemożności zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) - wynikające z relacji gospodarczych ze spółką dominującą - nie oznacza obiektywnego braku zawinienia w niedokonaniu tej czynności i nie wystarcza do uwolnienia się od odpowiedzialności za zobowiązania składkowe Spółki z o.o. wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====